

Monika Michalska
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

Średniowieczne oraz nowożytnie *additamenta* w rękopisie *Księgi Henrykowskiej* jako źródło do badań nad tradycją fundacyjną klasztoru Cystersów w Henrykowie

Tradycja fundacyjna była rezultatem aktywnej postawy mnichów wobec ich najdawniejszych dziejów. Przejawiała się w budowaniu przez zakonników wizji przeszłości opactwa, jej transmisji tak wewnątrz, jak i na zewnątrz wspólnoty klasztornej, rekonstrukcji tradycji pod wpływem pamięci innych grup społecznych, wreszcie zaś dekonstrukcji w okresie pojawienia się nowożytnych standardów naukowości. W przypadku klasztoru Cystersów w Henrykowie najpełniejszą wersję owej dostarczyła *Księga Henrykowska* – kronika kartularzowa spisana przez dwóch opatów tego klasztoru, Piotra I (w latach 1269–1273) i Piotra II (ok. 1310 r.), którą dopełniał katalog biskupów wrocławskich¹.

¹ *Liber foundationis Claustris S. Mariae Virginis in Heinrichow. Gründungsbuch des Klosters Heinrichau* (dalej: LF), hrsg. von G.A. Stenzel, Breslau 1854, s. V–XX. Prace nad polskim wydaniem *Księgi Henrykowskiej* zostały zainicjowane jeszcze przed wybuchem II wojny światowej. W 1939 r. Roman Grodecki ukończył przekład *Księgi* na język polski. Pełne wydanie źródła (wraz z tekstem łacińskim) nastąpiło jednak dopiero w 1949 r. nakładem Instytutu Zachodniego w Poznaniu. W 1991 r. edycja ta doczekała się reprintu, który został poszerzony o faksymile henrykowskiej kroniki. Wydanie to posłużyło za podstawę do badań prowadzonych w niniejszym artykule; zob. *Liber foundationis claustris Sancte Marie Virginis in Heinrichow, czyli Księga Henrykowska* (dalej: KH), tłum. R. Grodecki, Wrocław 1991, s. XLVI–XLVII; także: J. Kastner, *Historiae foundationum monasteriorum. Frühformen monastischer Institutionsgeschichte im Mittelalter*, München 1974 (Münchener Beiträge zur Mediävistik und Renaissance-Forschung, 18), s. 34–36; R. Żerelik, „...Ego minimus fratrum...”. W kwestii autorstwa drugiej części *Księgi Henrykowskiej*, „Nasza Przeszłość” (dalej: NP), 83, 1994, s. 63–75;

Opat Piotr I stworzył na kartach pierwszej części *Księgi wizję* przeszłości wspólnoty henrykowskiej, która stała się oficjalną wykładnią klasztornych dziejów. Według niej w fundacji klasztoru partycypowały trzy osoby: notariusz książęcy Mikołaj, określany przez Piotra jako *causa efficiens*, gdyż to właśnie on zainicjował proces fundacji, książę Henryk Brodaty, który wyraził swoją zgodę na założenie klasztoru, pod warunkiem że tytuł fundatora zostanie przypisany władcom Śląska, i w końcu Henryk Pobożny, któremu stary książę przekazał pieczę nad klasztorem i miano fundatora opactwa². Wersję tę ugruntował opat Piotr II, podkreślając w pierwszym rozdziale drugiej części *Księgi Henrykowskiej*, że fundatorem klasztoru był syn św. Jadwigi – Henryk Pobożny³.

Jakkolwiek wizja przeszłości opactwa wykreowana na kartach *Księgi* stanowiła przekaz kanoniczny, to już w XIV w. zarówno wewnątrz samej wspólnoty mnichów, jak również poza murami klasztoru można zauważyć funkcjonowanie kontrtradycji, która przypisywała fundację bądź wszystkim trzem bohaterom henrykowskiego *fundatio*, czy to samemu Henrykowi Brodatemu, bądź też notariuszowi Mikołajowi⁴.

W. Mrozowicz, *Średniowieczne śląskie dziejopisarstwo klasztorne*, w: *Tysiącletnie dziedzictwo kulturowe diecezji wrocławskiej*, red. A. Barciak, Katowice 2000, s. 144–145; P. Górecki, *A Local Society in Transition. The Henryków Book and Related Documents*, Toronto 2007 (Studies and Texts, 155), s. 13–27; tenże, *The Text and the World. The Henryków Book, its Authors and their Region, 1160–1310*, Oxford 2015, s. 3–28.

² Podstawowe informacje na temat notariusza Mikołaja zebrała Zofia Kozłowska-Budkowa; zob. też, *Przyczynki do krytyki dokumentów śląskich z pierwszej połowy XIII wieku*, w: *Studja z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. dr. Franciszkowi Bujakowi*, Lwów 1931, s. 1–14; też, *Mikołaj, kapelan i notariusz ks. Henryka Brodatego*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 21, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 82.

³ KH, s. 109–118.

⁴ H. Dąbrowski, *Uformowanie się wielkiej własności feudalnej cystersów w Henrykowie*, „Roczniki Historyczne”, 21, 1956, s. 109–149; H. Grüger, *Der Nekrolog des Kloster Heinrichau (ca. 1280–1550). III. Beziehungen des Klosters zu Landesherrschaft, Adel und Hierarchie. Mit einer Stammtafel der Erbvögte von Münsterberg, Frankenberg, Löwenstein und Frankenstein*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte”, 32, 1974, s. 46; tenże, *Heinrichau. Geschichte eines schlesischen Zisterzienserkloster 1227–1997*, Köln 1978, s. 11–15; J. Mularczyk, *Jeszcze raz o fundacji klasztoru Cystersów w Henrykowie* (Acta Universitatis Wratislaviensis, 499, 1980, Historia, 33), s. 181–198; M. Cetwiński, *Bóg, szatan i człowiek w Księdze Henrykowskiej*, NP, 83, 1994, s. 85–95; P. Wiszewski, *Zakonnicy i dworzanie – tradycje fundacji klasztorów*

Celem niniejszego artykułu jest zatem prześledzenie, czy w kręgu użytkowników *Księgi Henrykowskiej*, którzy nanosili na jej karty tak w okresie średniowiecza, jak i nowożytności poprawki, uzupełnienia, dopiski, a także dołączali do pierwotnego kodeksu nowe karty, kontynuowano tradycję o fundacji klasztoru zgodną z treścią kroniki, czy też modyfikowano ją pod wpływem istniejących kontrtradycji, a także historiografii.

W dotychczasowych badaniach nad fundacją klasztoru henrykowskiego dodatki znajdujące się na kartach kodeksu *Księgi* brano pod uwagę jedynie w minimalnym stopniu. Najszerzej zostały one wykorzystane przez Wilhelma Pfitznera, który jako pierwszy odkrył dla nauki *Księgę Henrykowską*⁵ i opierając się na występujących w kodeksie marginaliach, dopiskach i notach, uściślił między innymi, gdzie został pochowany notariusz Mikołaj, jakiej katedry był kanonikiem, czy został mnichem w henrykowskim opactwie, a także określił daty przybycia do Henrykowa pierwszego konwentu i konsekracji kościoła klasztorowego⁶.

Interesujące nas noty opublikował Gustaw Adolf Stenzel w 1853 r. w jedynym krytycznym wydaniu *Księgi Henrykowskiej*, zamieszczając je w aneksie swojej pracy oraz w aparacie naukowym do tekstu kroniki, nie analizując jednak ich treści⁷. Z kolei Paul Bretschneider w tłumaczeniu *Księgi* na język niemiecki z 1927 r. przywołał we wstępie jedną z not znajdującą się na pergaminowym *antefolium*, w której anonimowy zakonnik podkreślał szczególną wartość kroniki, zalecając braciom, aby jej pieczołowicie strzeżli⁸. Natomiast w polskojęzycznym

w średniowiecznym dziejopisarstwie śląskim XIII–XV w., w: *Origines mundi, gentium et civitatum*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2001 (Acta Universitatis Wratislaviensis, 2339, Historia, 153), s. 189–190; M. Michalska, *Stan wiedzy o początkach klasztoru cystersów w Henrykowie w dziejopisarstwie późnego średniowiecza oraz renesansu*, „Saeculum Christianum”, 22, 2015, s. 94–107.

⁵ W. Pfitzner, *Versuch einer Geschichte des vormaligen Fürstlichen Cisterziensers – Stiftes Heinrichau bei Münsterberg in Schlesien*, Breslau 1846.

⁶ Tamże, s. 293–300.

⁷ LF, s. V–VII, XV, 137–146. Przed II wojną światową prace nad nowym krytycznym wydaniem *Księgi* zostały podjęte pod patronatem Polskiej Akademii Umiejętności przez Zofię Kozłowską-Budkową, niestety nie zakończyły się one sukcesem w postaci nowej edycji. Zob. KH, s. IX, a także: S. Szczur, *Zofia Kozłowska-Budkowa (1 XII 1893–29 VIII 1986)*, „Studia Źródłoznawcze”, 34, 1993, s. 128.

⁸ *Das Gründungsbuch des Klosters Heinrichau*, hrsg. von P. Bretschneider, Breslau 1927 (Darstellungen und Quellen zur Schlesischen Geschichte, 29), s. 1–2.

wydaniu *Księgi* Romana Grodeckiego z 1949 r. oraz w jego reprintsie z 1991 r. nie omówiono bliżej marginaliów, not i dodatków do kroniki, a w załączonych faksymile do publikacji z 1991 r. nie uwzględniono większości suplementów⁹. Ostatnio jednym z takich dodatków – wykazem pitancji klasztoru znajdującym się na karcie XXIIIv kodeksu – zajął się Rościśław Żerelik. Swoją uwagę autor ten zwrócił jednak przede wszystkim na zagadnienia z zakresu historii gospodarczej henrykowskiego opactwa, a nie jego fundacji¹⁰.

Tradycja średniowiecza: *Registrum presentis libri*

Spośród średniowiecznych zapisków i dodatków naniesionych na karty *Księgi* z tematem fundacji wiąże się bezpośrednio jedynie *Registrum presentis libri*, czyli spis zawartości kroniki wraz z listą anniwersarzy, która nie stanowiła części *Księgi*, ale została dołączona do rejestru przez jego twórcę¹¹. Spis rzeczy znajduje się na karcie LIr–v kodeksu, zaraz po katalogu biskupów wrocławskich. Powstał on najprawdopodobniej w XV w., podobnie jak paginacja kart *Księgi*, której autorem mógł być także twórca rejestru, na co wskazywałoby podobieństwo w sposobie zapisu liczb¹². *Registrum* odnotowuje zasadniczo nazwę rozdziału,

⁹ Na mankamenty te zwrócił ostatnio uwagę R. Żerelik, *Ze studiów nad uposażeniem klasztoru Cystersów w Henrykowie w średniowieczu. Wykaz pitancji klasztoru henrykowskiego z pierwszej połowy XIV w.*, w: *Historicae viae. Studia dedykowane Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi z okazji 55-lecia pracy naukowej*, red. M. Goliński, S. Rosik, Wrocław 2012 (Scripta Historica Medievalia, 1), s. 30, przyp. 5.

¹⁰ Tamże, s. 29–42.

¹¹ LF, s. 137–139.

¹² Tamże, s. VI, 137. Sposób zapisu liczb w *Registrum presentis libris* przypomina ten występujący przy numeracji kart *Księgi*. Przykładowo liczby III, IV przypominają minuskulne *m*, cyfry te pisane są bez oderwania ręki skryby. Liczba V w obu przypadkach jest zaokrąglona i pisana z zamkniętym okienkiem, zaś lewa laseczka jest wyciągnięta ku górze. Przy liczbach VI, VII, VIII etc. – trzonek ostatniej z pałeczek jest zawsze wydłużony. Również w podobny sposób zapisywano X. Cyfra ta, tak samo jak V, ma zamknięte okienko, zaś prawa laseczka przeciągnięta jest ku dołowi. Z kolei L ma charakterystyczną pętelkę w górnej części; zob. *Liber foundationis claustris Sanctae Mariae Virginis in Henrichov*, Wrocław, Archiwum Archidiecezjalne, sygn. V7 (<http://digital.fides.org.pl/dlibra/docmetadata?id=744>) [dostęp: 12.08.2017]), k. IIIr, IV r, oraz

a także szczególnie ważne zdaniem autora wątki, które w nim występowały wraz z podaniem, na której karcie dana informacja się znajdowała. Stanowi on ponadto świadectwo funkcjonowania wszystkich trzech części *Księgi* jako jednej całości już w okresie średniowiecza¹³.

Anonimowy autor *Registrum* poświęcił rozdziałowi o fundacji klasztoru trzy wpisy. W pierwszym podał jedynie, czego ów rozdział dotyczy, mianowicie narracji o fundacji klasztoru, która sięgała *ad finem quarti folii*¹⁴. W trzecim równie ogólnikowo wspomniał, że na karcie V kodeksu znajduje się fragment o fundatorach i fundacji klasztoru¹⁵. Jedynie w drugim wpisie, którego celem było naprowadzenie czytelnika *Księgi* na odpowiednią stronę z wiadomością o śmierci notariusza Mikołaja i Henryka Pobożnego, a także o ustalonych za ich dusze anniwersarzach, autor spisu odwołał się bezpośrednio do historii fundacyjnej klasztoru. Idąc za przekazem *Księgi*, odtworzył wiernie znajdujący się tam podział zasług na rzecz opactwa, nazywając notariusza Mikołaja *causa efficiens* fundacji, zaś księcia Henryka Pobożnego fundatorem klasztoru: *De obitu domini Nicolai canonici Wratislaviensis, qui fuit causa efficiens fundacionis huius monasterii, item de occubitu domini Heinrichi ducis Slesie fundatoris nostri, quem pagani occiderunt et de eorum anniversariis perpetuo peragendis, IIII*¹⁶. Przywołanie powyższych tytułów w spisie rzeczy, który miał służyć jako pomoc przy korzystaniu z *Księgi*, stanowiło także pierwszy kontakt czytelników z kroniką, utrwalając przy tym oficjalną tradycję klasztorną, według której założycielem Henrykowa był Henryk II. Zresztą autor rejestru jeszcze dwukrotnie przywołał tytuł fundatorski młodszego z Henryków. Raz we wpisie dotyczącym rozdziału o Głębowicach, gdzie odnotował kartę, na której znajdować się miał fragment dotyczący praw klasztoru do ziem uzyskanych przed najazdem pogan i śmiercią księcia, określanego jako *fundator nostri* [*monasterii* – uzup. M.M.]¹⁷. Ostatni raz określenie „fundator” w stosunku do Henryka II pada w anniwersarzu znajdującym się na samym końcu

Llr (liczby III–IV), k. Vr oraz Llr (liczba V), k. VlIr, VIIr, VIIIr oraz Llr (liczba VI–VIII), k. Xr, Llr (liczba X), k. Lr, Llr (liczba L).

¹³ LF, s. XV.

¹⁴ Tamże, s. 137.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 138.

registru¹⁸. Tradycja o fundacji klasztoru przez Henryka II, ugruntowana przez autorów, a także użytkowników *Księgi Henrykowskiej*, była jednak wewnątrz samego konwentu poddawana modyfikacjom, o czym świadczą przekazy powstałe w XIV w.

W klasztornym nekrologu znajduje się wpis datowany na 1. połowę XIV w., w którym pod datą 2 grudnia jako fundatorzy Henrykowa figurowali wszyscy trzej bohaterowie *Księgi*: Henryk Brodaty, Henryk Pobożny i notariusz Mikołaj: *Agetur anniversarium fundatorum huius monasterii, scilicet domini ducis Heynrici cum barba et filii eius necnon domini Nicolai*¹⁹. Ta sama informacja została powtórzona w kalendarzu znajdującym się na kartach klasztornego brewiarza z 1. połowy XIV w.: *Anniversarii fundatorum huius loci*²⁰. Z kolei inskrypcja zamieszczona nad wejściem do kościoła klasztornego informowała, że opactwo zostało ufundowane przez Henryka Brodatego *ex testamento* notariusza Mikołaja²¹. Wzmiankowane wyżej źródła klasztorne rozszerzały zatem krąg osób tytułowanych mianem fundatora, a także umacniały pozycję Henryka I kosztem Henryka II. Z kolei poza murami klasztoru fundację przypisywano bądź to Henrykowi Brodatemu, czego przykładem jest spisana ok. 1385 r. *Kronika książąt polskich* Piotra z Byczyny, bądź notariuszowi Mikołajowi, która to tradycja – począwszy od *Roczników* Jana Długosza – utrwaliła się w historiografii nowożytnej²².

¹⁸ Tamże, s. 139.

¹⁹ *Schlesische Nekrologien. 1. Nekrologium des Stifts Heinrichau*, hrsg. von W. Wattenbach, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesien”, 4, 1862, s. 302.

²⁰ Wrocław, Biblioteka Uniwersytecka (dalej: BUWr.), sygn. IQ 244, k. 6r; F. Wolnik, *Liturgia śląskich cystersów w średniowieczu*, Opole 2002 (Opolska Biblioteka Teologiczna, 52), s. 177–178.

²¹ *Excerpta ex Nicolai Henelii ab Hennenfeld Chronica ducatus Monsterbergensis et territorii Francosteinensis ipsius auctoris MS. (notis aucta)*, w: *Silesiacarum Rerum Scriptores*, t. 1, hrsg. von F.W. von Sommersberg, Leipzig 1729, s. 142; J.D. Köhler, *Schlesische Kern-Chronike oder kurtze jedoch gründliche geographisch-historisch-und politische Nachricht von dem Hertzogthum Schlesien [...] Nebst einer umständlichen Erzählung von der Executions-Commission der Altranstädtschen Convention*, t. 2, Nürnberg: Melchior Gottfried Hein, 1711, s. 315.

²² Według Piotra z Byczyny książę Henryk Brodaty, chociaż nie założył klasztoru osobiście, mógł być jednak słusznie nazywany fundatorem klasztoru w Henrykowie, ponieważ za jego wsparciem fundację wprowadził w życie jego notariusz Mikołaj. Do tematu założenia klasztoru w Henrykowie Piotr

Nowożytna recepcja tradycji fundacyjnej w kręgu użytkowników *Księgi*

Księga Henrykowska pełniła funkcję źródła wiedzy o przeszłości klasztoru także w kolejnych stuleciach. Przyrost nowych not na kartach kroniki przypada głównie na wiek XVII. Dotyczą one przede wszystkim memorii i historii klasztoru, w odróżnieniu od zapisków średniowiecznych, które w o wiele większym stopniu koncentrowały się na sprawach ekonomiczno-gospodarczych wspólnoty. Wzrost zainteresowania dziejami opactwa, postaciami jego fundatorów i dobrodziejów był powszechny dla klasztorów cysterskich doby kontrreformacji, co przejawiało się

powraca raz jeszcze w ostatniej części swojej pracy, to jest katalogu biskupów wrocławskich (*De institutione ecclesiae Wratislaviensis*). W nocie poświęconej biskupowi Wawrzyńcowi pisał, zgodnie z tym, co zawarł na kartach samej kroniki, iż klasztor został założony przez Mikołaja z pomocą księcia Henryka I. Źródłem wiadomości autora *Kroniki książąt polskich* o klasztorze henrykowskim była przede wszystkim tradycja dworu książąt legnicko-brzeskich, na co wskazuje wieńczący cały *passus* dotyczący historii opactwa zwrot: *sicut narratur de eo*. Zdaniem Romana Hecka pod znakiem zapytania stoi natomiast możliwość korzystania przez Piotra z Byczyny z zasadniczego tekstu *Księgi Henrykowskiej*. Zdaniem Hecka autor *Kroniki książąt polskich* spożytkował jedynie henrykowski katalog biskupów wrocławskich (R. Heck, *Kronika książąt polskich-metoda prezentacji dziejów*, w: *Dawna historiografia Śląska. Materiały z sesji naukowej odbytej w Brzegu w dniach 26–27 listopada 1977*, red. K. Gajda, Opole 1980, s. 66–69). Przemawia za tym podobieństwo stylistyczne zapisków obu katalogów, jak i ich treść. *Kronika książąt polskich* stanowiła z kolei jedno z podstawowych źródeł wiedzy na temat dziejów Śląska dla Jana Długosza, który posłużył się nim również dla przedstawienia fundacji klasztoru henrykowskiego. Wskazuje na to zamieszczenie przez Długosza informacji o założeniu klasztoru pod 1222 r. (A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór Dziejów polskich Jana (do roku 1384)*, Kraków 1887, s. 216). Data ta w kontekście fundacji pojawia się jedynie u Piotra z Byczyny (w *Księdze Henrykowskiej* z 1222 r. występuje przy okazji opowiadania o pierwszej uczcie w Henrykowie, w czasie której zainicjowano proces fundacji opactwa). Również brak osoby Henryka Pobożnego w historii klasztornej, czy silne akcentowanie roli Mikołaja w procesie zakładania klasztoru przemawiają za inspiracją *Kroniką książąt polskich*. Wątpliwa jest natomiast znajomość henrykowskiej kroniki przez Długosza, za czym przemawia między innymi brak wzmianki o małopolskim pochodzeniu notariusza, czy samej opowieści o dwóch ucztach towarzyszących założeniu klasztoru; zob. M. Michalska, *Stan wiedzy*, s. 94–107.

zarówno w powstawaniu dzieł artystycznych traktujących o przeszłości klasztornej wspólnoty, jak też opracowań historiograficznych²³.

W klasztorze henrykowskim nie tylko tworzono nowe dzieła poświęcone historii klasztornej, ale także wciąż korzystano i aktualizowano stare manuskrypty, czego przykładem jest kodeks z Księgą Henrykowską. Szczególną wartość kroniki dla kolejnych pokoleń mnichów chcących poznać najdawniejsze dzieje opactwa podkreślał wpis znajdujący się na pergaminowym antefolium spisany ręką żyjącego w XVII w. zakonnika, który napominał braci, aby strzegli Księgę: *super aurum et topazion diligenter asservandus*²⁴. Fraza ta odwołuje się do frazeologii biblijnej, w której topaz i złoto symbolizują najcenniejsze dobra materialne, których wartość nie przewyższa jednak tego, co pochodzi od Boga. Psalmista nad topaz i złoto miłował bowiem Boże przykazania (Ps 118,127–128), zaś autor Księgi Hioba przedkładał nad nie mądrość (Hi 28,19). W tym ostatnim kontekście należy także rozumieć treść henrykowskiej noty. Dla anonimowego mnicha synonimem mądrości była właśnie Księga, która stanowiła podstawowe źródło wiedzy o przeszłości henrykowskiej wspólnoty.

Nota Stanisława Sternbergiusa

Wyrazem zainteresowania mnichów najdawniejszymi dziejami wspólnoty jest również nota poświęcona fundacji klasztoru, znajdująca się na pergaminowej, pierwotnie pustej karcie nr LIIr–v, która została

²³ S. Benz, *Zwischen Tradition und Kritik. Katholische Geschichtsschreibung im barocken Heiligen Römischen Reich*, Husum 2003; G. Jurkowlaniec, *Epoka nowożytna wobec średniowiecza. Pamiątki przeszłości, cudowne wizerunki, dzieła sztuki*, Wrocław 2008; F. Schrader, *Zwei Chroniken des Klosters Marienstuhl vor Egeln aus dem 17. und 18. Jahrhundert*, „*Analecta Cisterciensia*”, 25, 1969, s. 268–297; G. Schrott, *Mittelalterliche Geschichtsschreibung und ihre neuzeitliche Rezeption im Kloster Waldsassen*, „*Studien und Mitteilungen zur Geschichte des Benediktinerordens*”, 107, 1996, s. 397–425; M. Kapustka, *Cystersi na Marsie. Fragment z heroiczej historii lubiąskiego opactwa i obrazowa retoryka doby kontrreformacji*, w: *Opactwo Cystersów w Lubiążu i artyści. W 300-lecie śmierci Michaela Willmanna (1630–1706)*, red. A. Kozieł, Wrocław 2008 (*Acta Universitatis Wratislaviensis*, 3012, *Historia Sztuki*, 26), s. 332–351.

²⁴ LF, s. 145.

zredagowana na przełomie XVI/XVII w.²⁵ Liczy ona dwadzieścia trzy wersy spisane jedną ręką, pismem humanistycznym. W XVII w. dodano do niej jeszcze dwa wpisy, każdy innego autora. Pierwszy uzupełniał treść noty, drugi z kolei wyjawiał osobę twórcy fragmentu o fundacji klasztoru, którym miał być Stanisław Sternbergius – najpewniej mnich w klasztorze henrykowskim. Na marginesie inna ręka dodała, że zmarł on 13 lutego 1615 r.²⁶

Nota została skonstruowana głównie w oparciu o krótki *passus* dotyczący fundacji klasztoru w Henrykowie w dziele Marcina Kromera *O pochodzeniu i czynach Polaków ksiąg trzydzieści*²⁷. Przekaz Kromera stanowił z kolei streszczenie dziejów opactwa przekazanych w *Rocznikach* Jana Długosza²⁸. Autor *O pochodzeniu i czynach Polaków* założenie opactwa przypisywał notariuszowi Henryka Brodatego Mikołajowi, który zarówno uposażył klasztor, przekazując cystersom całe swoje patrimonium, jak również go wybudował, po czym jako mnich tego klasztoru zakończył życie w Henrykowie. Rola książąt w fundacji ograniczała się jedynie do wyrażenia zgody na założenie klasztoru przez Mikołaja²⁹.

Powyższe informacje powtórzył dość wiernie za Kromerem Stanisław Sternbergius³⁰. Autor noty podał, że Mikołaj – notariusz Henryka

²⁵ Tamże, s. VI, 145–146.

²⁶ Tamże, s. 146; H. Gröger, *Der Konvent von Heinrichau von der Reformation bis zur Säkularisation (1810)*. 1. Teil: *Die habsburgische Zeit (bis 1742)*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte”, 35, 1977, s. 76.

²⁷ Marcin Kromer, *De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX*, Bazylea: Johannes Oporinus 1555 (dalej: Kromer), s. 188.

²⁸ M. Michalska, *Stan wiedzy*, s. 94–107.

²⁹ Kromer, s. 188.

³⁰ LF, s. 145–146: *Anno mundi quinquies millesimo centesimo octuagesimo quarto, anno a nato Christo ex Maria virgine 1222. Honorio 3. pontifice maximo, Friderico 2. imperatore Romanorum, Lesco Albo rege [sic] Polonie, Laurentio praesule Vratislaviensi, Nicolaus Henrichovius, Henrici Barbati ducis Legnicensis, cum quo sancta Hedwigis nupta fuit a secretis, vir nobilitate generis et opum splendore celeberrimus omne suum patrimonium sacerdotibus cucullatis Ordinis Cisterciensis assentiente Henrico Barbato et voluntatem eius eximie collaudante, donavit excitato eisdem et e fundamentis extracto monasterio in pago suo Heinrichovio [...]. Ipse quoque postea rerum mundanarum studio, et aulicorum negotiorum cura prolecta in eodem monasterio religionem professus, vita ibi peregit ac pie in Domino obdormiuit etc.* Por. M. Kromer, s. 188: *Nicolaus Henrichovius, vir nobilis et locuples, qui Henrico Barbati a secretis fuit, et ipse patrimonium suum omne Cisterciensibus monachis, assentiente Henrico*

Brodatego – miał w 1222 r. bogato uposażyć klasztor, przekazując cystersom całe swoje patrymonium za zgodą i wolą władcy, a także zbudować go od samych fundamentów. Chociaż w tekście nie pojawiło się określenie „fundator” zarówno wobec Mikołaja, jak i Henryka Brodatego, to na podstawie przypisanych temu pierwszemu działań, które odpowiadały powinnościom założyciela klasztoru, a mianowicie: uposażenie konwentu oraz zapewnienie mnichom odpowiednich środków na budowę budynków klasztornych, można wnioskować, że to Mikołaj był w opinii Sternbergiusa założycielem opactwa³¹. Z kolei wątek Henryka Brodatego, chociaż zasadniczo nie odbiegał od przekazu *Księgi Henrykowskiej*, to nie uwzględnił jednak warunku, pod jakim Brodaty wyraził zgodę na założenie opactwa, a którym było przypisanie fundacji księżętom, zwłaszcza zaś młodszemu Henrykowi.

Również czas fundacji klasztoru podany przez Sternbergiusa, a więc 1222 r., różni się zasadniczo od daty przekazanej przez *Księgę*, która jasno wyznaczała etapy procesu fundacyjnego, zaczynając od uczt w Henrykowie w tymże roku, kiedy to zapadła decyzja Henryka Brodatego o fundacji klasztoru, poprzez przybycie pierwszego konwentu w 1227 r., a kończąc na uroczystej fundacji opactwa przez Henryka Pobożnego w 1228 r.³² Marcin Kromer w swojej kronice nie podał żadnej daty założenia klasztoru, chociaż pisząc, wzorował się na Długoszu, który umieścił założenie henrykowskiego opactwa pod 1222 r.³³ Po raz pierwszy rok ten jako datę fundacji klasztoru podał Piotr z Byczyny w *Kronice książąt polskich*³⁴. Następnie informację tę przejęli Zygmunt

Barbato, donavit extructoque eis monasterio in pago suo Henrichovo, ipse quoque ibi religionem professus, vita peregit.

³¹ M. Michalska, *Stan wiedzy*, s. 95–98.

³² Tamże, s. 104–107.

³³ Tamże, s. 105–106.

³⁴ Piotr z Byczyny datę fundacji klasztoru podał jedynie w *De institutione ecclesiae Wratislaviensis*. Kronikarz odnotował, iż opactwo henrykowskie zostało założone: *anno Domini MCCXXII, V. Kalend. Juni*. Data dzienna (28 maja) zgadza się z informacją na temat przybycia pierwszego konwentu do Henrykowa (28 maja 1227 r.) zamieszczoną w henrykowskim katalogu biskupów wrocławskich, z którego korzystał kanonik brzeski. Podobieństwo not, o czym wspomnieliśmy wcześniej, a także poprawna data dzienna wydarzenia, którą znały tylko źródła klasztorne, wskazuje na to, iż Piotr z Byczyny błędnie odczytał datę roczną zamieszczoną w henrykowskim katalogu. Odilo Schmidt, badając śląskie katalogi biskupów wrocławskich, przywołał podobny przykład błędnego

Różyc i Jan Długosz. Za pośrednictwem tego ostatniego fundację klasztoru henrykowskiego pod rokiem 1222 odnotował także Maciej z Miechowa. Z kolei główne źródło, z którego czerpał Sternbergius, a więc kronika Marcina Kromera, nie przekazuje w ogóle żadnej daty, zamieszczając założenie opactwa w Henrykowie we fragmencie opisującym ostatnie lata rządów Henryka I, mianowicie między fundacjami klasztornymi cysterek w Trzebnicy (1203) i dominikanek w Rybniku (1202–1211), co w żaden sposób nie naprowadzało czytelnika na czas fundacji konwentu henrykowskiego³⁵. W przypadku Sternbergiusa wydaje się, że mógł on korzystać z kroniki Macieja z Miechowa, o czym świadczyłyby odnotowanie przez henrykowskiego mnicha takich elementów, jak dokładna lokalizacja klasztoru czy rozszerzenie informacji o „mnichostwie” Mikołaja, pojawiających się u Miechowity. Podobieństwa są jednak bardzo małe. Bardziej prawdopodobne jest, że korzystał on z jakiejś innej kroniki (w której znajdowały się informacje o Henryku Brodatym jako księciu legnickim oraz Leszku Białym – królu Polski), być może uniwersalnej, na co wskazywałoby użycie przez niego we wstępie do noty o fundacji charakterystycznej dla tego typu źródła frazy: *Anno mundi quinquies millesimo centesimo octuagesimo quarto, anno a nato Christo ex Maria virgine 1222. Honorio 3. pontifice maximo, Friderico 2. imperatore Romanorum*³⁶.

Sternbergius wprowadził do noty o założeniu klasztoru henrykowskiego również szereg drobnych informacji, które nie znajdowały się w dziele opata Piotra. Nazywa on Mikołaja przydomkiem, który nie pojawia się ani razu w *Księdze*, a mianowicie Mikołajem henrykowskim, co wiązało się z charakterem jego majątku, który autor noty określił jako patrymonialny. Z kolei pisząc o pełnionym przez Mikołaja urzędzie, używa sformułowania *a secretis fuit*, zamiast stosowanych przez autora *Księgi Henrykowskiej* tytułów notariusza, kapelana, kleryka czy kanonika wrocławskiego³⁷.

odczytu daty. Część autorów przy dacie śmierci biskupa Cypriana zamiast 1207 r. podawała 1202 r.; zob. M. Michalska, *Stan wiedzy*, s. 105–106.

³⁵ Tamże.

³⁶ LF, s. 104–107, 145–146.

³⁷ W. Pfitzner, *Versuch einer*, s. 293–294. Pozycję Mikołaja w kancelarii księcia Henryka Brodatego prześledziła na materiale dyplomatycznym Z. Kozłowska-Budkowa. Badaczka wykazała, że notariusz Mikołaj nigdy nie pełnił pierwszoplanowej roli wśród pracowników kancelarii książęcej, tak jak przedstawiał

W nocy Sternbergiusa pojawia się również ahistoryczny tytuł Henryka Brodatego – ksiązę legnicki. Jak wiadomo, księstwo legnickie powstało dopiero w 1248 r., kiedy to najstarsi synowie Henryka Pobożnego dokonali między sobą podziału ojcowizny³⁸. Błędu tego nie zawiera żadne ze źródeł, z których korzystać mógł Sternbergius. Legnicka tytułatura Brodatego nie występuje ani u Marcina Kromera, ani w klasztornych źródłach, a tym bardziej w *Księdze Henrykowskiej*. Generalnie przypisywanie Henrykowi Brodatemu tytułu księcia legnickiego było w źródłach czymś niezwykle rzadkim. Taki błąd pojawił się między innymi w tytule jednego z rękopisów z kroniki Mistrza Wincentego Kadłubka znajdującego się w Austriackiej Bibliotece Narodowej w Wiedniu: *Chronica Polonorum [...] ad tempora Heinrici Barbatī ducis Legnicensis in Silesia*. W przypadku noty henrykowskiego zakonnika ciężko wykazać jednak bezpośrednie źródło błędnej informacji o Henryku Brodatym. Być może jakiś wpływ na użyty przez Sternbergiusa tytuł księcia miała również sytuacja polityczna na Śląsku, gdzie na przełomie XVI/XVII w. jedynie w księstwie legnickim panowali jeszcze książęta piastowscy.

Osobne miejsce należy poświęcić wątkowi „mnichostwa” notariusza Mikołaja, jako że był to element zupełnie obcy *Księdze Henrykowskiej*, w której znajdziemy jednoznacznie brzmiącą w tym względzie informację: *Sed licet vir iste non in religiositate aliqua exemplum vivendi tamen quia in actu et in omnibus motibus eius raro vel nunquam fiebat quod cuiusquam offenderet aspectum vel auditum*³⁹. Po raz pierwszy motyw ten pojawił się w *Rocznikach* Jana Długosza, zaś przejęty przez Miechowitę i Marcina Kromera – stał się niemal nieodłącznym elementem opowiadania o fundacji klasztoru w Henrykowie⁴⁰. Choć pewne wątpliwości co do tego faktu zgłaszane były już w XVI w. przez Joachima Cureusa, ostatecznie sprawę wyjaśnić miał dopiero Augustyn Sartorius w swoim monumentalnym dziele *Cistercium Bis-Tertium*, który uzyskał od henrykowskiego przeora jednoznaczną informację, że Mikołaj nie był

to na kartach *Księgi Henrykowskiej* opat Piotr; zob. też, *Przyczynki do krytyki dokumentów śląskich*, s. 5–8.

³⁸ J. Mularczyk, *Podziały Śląska między synów Henryka II Pobożnego w połowie XIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 76, 1985, s. 483.

³⁹ KH, s. 110.

⁴⁰ M. Michalska, *Stan wiedzy*, s. 102–103.

mnichem w Henrykowie⁴¹. Według przekazu Stanisława Sternbergiusa Mikołaj miał porzucić sprawę tego świata, a także dworskie obowiązki i zostać mnichem w klasztorze henrykowskim, gdzie zmarł⁴². Autor noty rozwinął nieco przekaz Marcina Kromera, który wspomniał jedynie, że Mikołaj został zakonnikiem w Henrykowie oraz o jego śmierci tamże. Wydaje się, że Sternbergius posiłkował się w tym miejscu kroniką Macieja z Miechowa, który dodał, że Mikołaj, chociaż oddał cystersom cały swój majątek, to nie był jednak w pełni zadowolony, dlatego też postanowił wejść do klasztoru i zostać mnichem⁴³.

Fundatores et benefactores praecipui huius monasterii Henrichoviensis

W XVII w. rękopis mieszczący tekst *Księgi Henrykowskiej* otrzymał nową skórzaną oprawę, jego karty przycięto, a do kodeksu dołączono papierowe stronicę⁴⁴. Na pierwszej z nich, zapisanej dwustronnie jeszcze przed włączeniem jej do bloku, znajduje się spis fundatorów i benefaktorów klasztoru (*Fundatores et benefactores praecipui huius monasterii Henrichoviensis*)⁴⁵. Wykaz ten zawiera imiona osób, które uczestniczyły w fundacji klasztoru, a więc: Henryka I, Henryka II, notariusza Mikołaja oraz trzech biskupów, Wawrzyńca Wrocławskiego, Pawła Poznańskiego oraz Wawrzyńca Lubuskiego, a także wielu innych dobrodziejów klasztoru (Tomasza I, prepozyta Piotra, kanoników Mikołaja i Ekkeharda, książąt Władysława i Bolesława)⁴⁶. W spisie obok imienia były odnotowywane najczęściej: data śmierci postaci, aniwersarz, a także dobrodziejstwa wyświadczone na rzecz opactwa.

Twórca listy fundatorów i benefaktorów czerpał wiadomości o fundacji opactwa bezpośrednio z *Księgi Henrykowskiej*, o czym świadczy dokonana przez niego samego adnotacja, w której wskazał on, że

⁴¹ Tamże, s. 103.

⁴² LF, s. 146.

⁴³ [Mathias de Miechów], *Chronica Polonorum*, Kraków: Hieronim Vietor 1521, s. 122.

⁴⁴ LF, s. V–VI.

⁴⁵ Tamże, s. 142.

⁴⁶ Tamże, s. 142–144.

korzystał z kart III i IV manuskryptu⁴⁷. W nocie poświęconej notariuszowi Mikołajowi wyłożył on dzieje fundacji klasztoru, streszczając dość wiernie wzmiankowane przez siebie źródło. Mianowicie, opisał ucztę w Henrykowie, zorganizowaną przez Mikołaja w 1222 r., którą notariusz przygotował dla księcia oraz biskupów, Wawrzyńca Wrocławskiego, Pawła Poznańskiego oraz Wawrzyńca Lubuskiego. W czasie biesiady za pośrednictwem wymienionych wyżej hierarchów wyjawiał on władcy zamiar fundacji klasztoru. Mikołaj uzyskał zgodę księcia na założenie opactwa, pod warunkiem jednak, że fundacja przypisana będzie Brodatemu i jego synowi, zrezygnował również ze wszystkich dóbr na rzecz księcia, z którego łaski je posiadał⁴⁸. Autor noty w niemal identyczny sposób, jak ma to miejsce w *Księdze Henrykowskiej*, przedstawił także wydarzenia z 1228 r., kiedy to Henryk Pobożny ufundował klasztor, zaś biskupi Wawrzyniec Wrocławski i Paweł Poznański dokonali konsekracji ołtarzy w kościele klasztornym, a także przybycie pierwszego konwentu z Lubiąża w 1227 r.⁴⁹ Autor spisu nie uniknął jednak kilku drobnych omyłek, czy też przeinaczeń w opisie przebiegu założenia opactwa. Mianowicie, rezygnacja przez Mikołaja z dóbr na rzecz fundacji klasztoru została dokonana na ręce obu książąt: Henryka I i Henryka II, a nie tylko tego pierwszego⁵⁰. Ponadto autor listy, przedstawiając rolę Mikołaja w założeniu opactwa, zamiast charakterystycznego dla *Księgi Henrykowskiej* wyrażenia *causa efficiens*, użył zwrotu *primus author foundationis*⁵¹. Również przywołana przez autora noty tytułatura Mikołaja odbiegała od tradycji utrwalonej na kartach *Księgi*. Odmienne niż ma to miejsce w henrykowskiej kronice, w której Mikołaj tytułowany jest notariuszem Henryka Brodatego, w spisie nazywany został on sekretarzem tego władcy: *secretarius Henrici ducis barbati*, co odpowiadało nowożytnej tytułaturze urzędów dworskich⁵². Wydaje się, że i ten element został przejęty od Marcina Kromera, który w swojej kronice jako pierwszy określił Mikołaja mianem *a secretis* (czyli dosłownie tym, któremu powierza się tajemnice) Henryka Brodatego⁵³.

⁴⁷ Tamże, s. 143.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ KH, s. 114.

⁵¹ Tamże, s. 115; LF, s. 143.

⁵² LF, s. 143.

⁵³ W. Pfitzner, *Versuch einer*, s. 293–294.

Z kolei przy informacji o kanonikacie Mikołaja twórca spisu podał, że był on kanonikiem u św. Jana, jednak miał wątpliwość, o jaką katedrę chodziło, wrocławską czy legnicką: *canonicus ad sanctum Johannem (probabiliter vel Vratislaviae vel Lignicii)*⁵⁴. Wzmianka ta jest o tyle ciekawa, że – jak już wcześniej wspomniano – wątek legnicki pojawił się również w nocie dotyczącej fundacji na karcie LII, chociaż w innym kontekście, gdyż Stanisław Sternebergiusz z Legnicą połączył Henryka Brodatego, a nie Mikołaja⁵⁵. Trudno stwierdzić, czy to właśnie stąd pochodził motyw legnicki, gdyż autor listy tytuł Henryka odnotowuje poprawnie jako *dux Silesiae*⁵⁶. Interesujące jest również to, że autor spisu bez wahania podał wiadomość o katedrze św. Jana, w której kanonikiem był Mikołaj, co powinno go przecież utwierdzić w przekonaniu, że chodzi o Wrocław, a nie Legnicę, gdyż kościół legnicki był pod wezwaniem św. Piotra i Pawła.

Twórca listy, opisując ostatnie lata życia i śmierć notariusza Mikołaja, przywołał związane z tym wydarzeniem dwie tradycje. Pierwsza została odnotowana na początku noty i przedstawiała klasztorną wersję, według której przed zgonem notariusz Mikołaj przyjął ostatnie namaszczenie z rąk henrykowskiego opata Henryka I, zaś jego ciało pochowano w kościele św. Jana, gdzie został za życia wywyższony do godności kanonika⁵⁷. Warto dodać, że data zgonu Mikołaja została podana pierwotnie z błędem przy dacie rocznej. Zamiast 1227 r. autor wpisał 1222 r., informacja ta została jednak przekreślona i poprawiona⁵⁸. Z kolei druga tradycja, funkcjonująca przede wszystkim w historiografii, została przytoczona na samym końcu wpisu o Mikołaju: *etiam anno [1227 – przyp. M.M.] obiit idem Nicolaus Henrichovius, postquam quinquennium vel sexennium in religione transegisset*⁵⁹. Autor spisu nie tylko przywołał znany z innych źródeł fakt wstąpienia Mikołaja do klasztoru, ale także odnotował okres, jaki miał on w nim spędzić, a mianowicie pięć/sześć lat, co jest informacją unikatową, która nie pojawia się w innych tekstach. Wprawdzie także Joachim Cureus wspomniał

⁵⁴ LF, s. 143.

⁵⁵ Tamże, s. 146.

⁵⁶ Tamże, s. 143.

⁵⁷ KH, s. 114–115, LF, s. 143.

⁵⁸ LF, s. 143.

⁵⁹ Tamże.

w *Gentis Silesiae annales* o liczbie lat, które Mikołaj przeżył od momentu zainicjowania procesu fundacyjnego: *Annotarunt alii, istum Nicolaum quarto anno post in vita sua sacerdotali non vero monastica, emigrasse*⁶⁰, ale informacja ta nie mówi o Mikołaju jako mnichu, ale duchownym. Wydaje się, że motyw „mnichostwa” autor spisu mógł przejąć bądź to bezpośrednio od Marcina Kromera, gdyż oprócz omawianego powyżej wątku w nocie występują dość charakterystyczne dla Kromera sformułowania, to jest Mikołaj henrykowski czy sekretarz, bądź z noty o fundacji klasztoru, która znajdowała się na karcie LII.

Drobne informacje o fundacji klasztoru znajdują się również w nocie o Henryku Pobożnym oraz we wpisach o biskupach Wawrzyńcu Wrocławskim, Pawle Poznańskim oraz Wawrzyńcu Lubuskim. W pierwszym przypadku autor listy odnotowuje jedynie, że Henrykowi Pobożnemu fundację klasztoru w Henrykowie przypisał jego ojciec: *fundationem huius monasterii adscipsit ipse pater*⁶¹. Podobnie przedstawia to *Księga*, w której *passus* ten znajduje się w mowie Henryka Brodatego wystosowanej do zebranych na uczcie w Henrykowie biesiadników. Książę zgodził się na fundację pod warunkiem, że *auctoritas fundationis* zostanie przyznana książętom, a także przekazał opiekę nad klasztorem Henrykowi Młodszemu⁶².

Również w notach dotyczących biskupów twórca spisu ponownie odwołał się do wiadomości znajdujących się w *Księdze*. W zapisce o Wawrzyńcu Wrocławskim odnotował on, że hierarcha doprowadził księcia Henryka do fundacji klasztoru, a także wspominał o konsekracji ołtarzy przez biskupa w kościele klasztorным⁶³. Z kolei w nocie o Pawle Poznańskim pojawiła się informacja o zorganizowanej przez tegoż biskupa uczcie w Henrykowie w 1228 r., zaś w zapisce o Wawrzyńcu Lubuskim, o obecności tegoż na początku, jak i na końcu procesu fundacji opactwa⁶⁴.

⁶⁰ J. Cureus, *Gentis Silesiae annales*, Wittenbergae: Johannes Crato, 1571, s. 61.

⁶¹ LF, s. 143.

⁶² KH, s. 113–114.

⁶³ LF, s. 143.

⁶⁴ Tamże, s. 143–144.

Additamenta

Na kartach *Księgi Henrykowskiej* znajduje się również wiele pomniejszych zapisek, w których kolejne generacje mnichów utrwały wiedzę o „początkach” klasztoru. Na wewnętrznej oprawie kodeksu znajduje się nota spisana w XVII w., informująca o jego zawartości, a mianowicie o historii fundacji klasztoru, który to tekst sięgał do karty nr 50 rękopisu⁶⁵. Poniżej inna ręka z tego samego okresu odnotowała także wiadomość nekrologiczno-memoratywną, mianowicie śmierć księcia Henryka Pobożnego zabitego przez pogan 9 kwietnia 1241 r., a także zrównanie klasztoru z ziemią w pierwszym roku po śmierci tegoż władcy⁶⁶. Także na pierwszej karcie *Księgi* (k. Ir) znajduje się nota datowana na ok. XVI w., umieszczona na samej górze strony. Ma ona charakter z jednej strony memoratywny, gdyż informuje o przybyciu w 1227 r. pierwszego konwentu z Lubiąża, ale także służy lepszej orientacji w tekście, ponieważ jej autor zaznacza, że czytelnik znajduje się na karcie rozpoczynającej *Księgę*⁶⁷. Z kolei na karcie IVv i Vr, na wysokości fragmentów o śmierci notariusza Mikołaja (IVv) oraz Henryka Pobożnego (Vr), anonimowi użytkownicy *Księgi* poczynili krótkie adnotacje⁶⁸. Przy zgonie Mikołaja 30 listopada 1227 r. nowożytna ręka zanotowała: *ultimo Novembri • x*⁶⁹. Z kolei przy fragmencie o śmierci Henryka Pobożnego zapisano datę *17 Aprilis*, chociaż w henrykowskim nekrologu, czy w omawianej przez nas liście fundatorów i benefaktorów, była poprawna data: 9 kwietnia. Nieco dłuższa zapiska została zamieszczona na karcie XVIIv, na której znajdował się opis uzyskania lasu Głębowice

⁶⁵ LF, s. 142.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże, s. 1, przyp. a.

⁶⁸ Tamże, s. 9, przyp. a, 10, przyp. b.

⁶⁹ G.A. Stenzel odczytał powyższą zapiskę następująco: *ultimo X*. Wydaje się jednak, że jest to niepoprawny odczyt. Chociaż należy się zgodzić co do transkrypcji słowa *ultimo*, które zostało zapisane jako *ult* z nadpisanym *o*, to jednak oprócz tego mamy jeszcze *no/v'* (możliwe, że po *o* występuje jeszcze inna litera, prawdopodobnie *v*, którą jednak, dysponując jedynie faksymile, trudno jest odczytać), nad wymienionymi literami znajduje się jeszcze falista pionowa kreska, co sugerowałoby, że chodzi o końcówkę *ri*, co dawałoby wyraz *Novembri*. Na takie odczytanie noty pozwala także podobna adnotacja przy Henryku Pobożnym, dotycząca śmierci władcy.

przez pierwszego opata Henryka⁷⁰. Autor noty na samym dole karty odnotował nadto informację o śmierci pierwszego opata klasztoru Henryka i zastąpieniu go przez Bodona, który również wywodził się z pierwszego konwentu ojców-założycieli Henrykowa. Bodon został dodatkowo scharakteryzowany jako *prudens* oraz *insignis*⁷¹.

Inspiracje *Księgą Henrykowską* w źródłach klasztornych przełomu XVII–XVIII w.

Przegląd dodatków, którymi w ciągu wieków uzupełniano kodeks z *Księgą*, wskazuje, że mimo iż henrykowska kronika wciąż stanowiła źródło inspiracji, zaś przekazane przez nią dzieje fundacji klasztoru uznawano za oficjalną wersję „początków” opactwa, to kolejne pokolenia braci uzupełniały, a także modyfikowały jej przekaz. Tendencję tę można zaobserwować również w innych dziełach henrykowskich zakonników podejmujących wątek „początków” klasztoru, które powstały w podobnym okresie, co *additamenta* zawarte na kartach kodeksu *Księgi*.

W nekrologu opactwa, prowadzonym od XIII do początku 2. połowy XVII w., na przełomie XVI i XVII w. dodano trzy wpisy dotyczące fundatorów opactwa, tym samym utrzymując XIV-wieczną tradycję, znajdującą wyraz w księgach liturgicznych klasztoru i średniowiecznej warstwie henrykowskiego mortularza, która uznawała za założycieli Henryka Brodatego, Henryka Pobożnego oraz notariusza Mikołaja. Pierwszy wpis dotyczył Henryka Brodatego, który został przedstawiony jako: *dux Silesiae, fundator huius monasterii et Trebnicensis*⁷². Podobnie jako fundatorzy figurowali w klasztornej nekrologu również Henryk Pobożny: *Quinto Idus Aprilis dominus dux Henricus fundator noster pro gente sua a pagani in bello occubuit*⁷³ oraz notariusz Mikołaj: *A[nno] D[omini] MCCXXVII ob[iit] ven[erandis] mem[morie] d[ominus] Nicolaus fundator huius loci*⁷⁴. Spośród wszystkich trzech not wyróżnia się przede wszystkim zapiska o Henryku Pobożnym, w której książę został

⁷⁰ LF, s. 45, przyp. a.

⁷¹ Tamże.

⁷² *Schlesische Nekrologien*, s. 286, przyp. 2.

⁷³ Tamże, s. 287.

⁷⁴ Tamże, s. 302.

nazwany *fundator noster*, w odróżnieniu od Brodatego i notariusza Mikołaja, określanych bardziej neutralnie (*fundator huius monasterii*, *fundator huius loci*). Wyrażenie to ukazywało szczególny związek między władcą a klasztorą wspólnotą, nawiązując tym samym do tradycji zawartej na kartach *Księgi Henrykowskiej*, według której to Henryk Pobożny był prawdziwym fundatorem klasztoru⁷⁵.

Do teŝe tradycji nawiązywało takŝe niewielkich rozmiarów anonimowe dzieło spisane prawdopodobnie za rządów opata Melchiora Welzela (1656–1680), zatytułowane *Primus liber historiae domum monasterii Henrichoviensis*, które zostało dołączone wraz z innymi kartami jako osobny poszyt do rękopisu diariusza klasztornego z czasów rządów opata Grzegorza Regnarda⁷⁶. Praca anonimowego mnicha przedstawia dzieje opactwa od fundacji klasztoru aŝ po rządy opata Melchiora Welzela⁷⁷. Jego budowa opiera się na schemacie znanym z *gesta abbatum*, co zostało podkreślone również w nagłówku poprzedzającym zasadniczą treść utworu: *Additamentum pro abbatibus reverentissimis uti etiam ad alia quaque*⁷⁸. Według autora powyższego opracowania klasztor w Henrykowie ufundował za zgodą Henryka Brodatego kanonik wrocławski Mikołaj z dóbr, które otrzymał od tego władcy w doŝywotnie posiadanie⁷⁹. Po śmierci Mikołaja fundację przypisano synowi Brodatego – Henrykowi Pobożnemu⁸⁰. Przekaz ten opiera się zasadniczo na *Księdze*, gdyŝ mamy w nim charakterystyczny dla kroniki wątek doŝywotniego statusu ziem Mikołaja, a takŝe przypisania fundacji klasztoru Henrykowi Pobożnemu. Z drugiej strony pewne elementy opowiadania uległy uproszczeniu. Należy do nich fragment o przydzieleniu fundacji Henrykowi II. Zgodnie z treścią *Księgi* Henryk I miał przekazać fundację opactwa młodszemu Henrykowi juŝ na uczcie w Henrykowie w 1222 r., a nie dopiero po śmierci Mikołaja, kiedy to młodszy z książąt oficjalnie

⁷⁵ KH, s. 115.

⁷⁶ *Primus liber historiae domum monasterii Henrichoviensis*, w: *Diarii domestico-historici continuatio sub felicissimo regimie reverentissimi domini Gregorii Regnard Henrichovii et Zircii coenobiorum abbatibus*, Wrocław, Archiwum Archidiecezjalne (dalej: AAW), sygn. V84 b.

⁷⁷ H. Gröger, *Heinrichau*, s. 58–61.

⁷⁸ M. Sot, *Gesta episcoporum, gesta abbatum*, Turnhout 1987; *Primus liber*, k. 2r.

⁷⁹ *Primus liber*, k. 2r.

⁸⁰ Tamŝe.

dokonał fundacji klasztoru⁸¹. Również wzmianka o założeniu klasztoru przez Mikołaja: *Hic Nicolaus fecit fundationem consentiente duce de bonis suis que a duce habuit addici vita*⁸², chociaż nie jest sprzeczna z przekazem kroniki opata Piotra, który pisał, że Mikołaj otrzymał od Henryka Pobożnego upoważnienie i moc do ufundowania klasztoru⁸³, to jednak wydaje się silniej akcentować rolę notariusza Mikołaja w procesie fundacyjnym, gdyż brakuje w niej typowego dla *Księgi* rozróżnienia na przyczynę sprawczą fundacji i fundatora.

Przykładem łączenia w jednym dziele różnych tradycji o założeniu klasztoru jest spisany ok. 1694 r. katalog opatów henrykowskich⁸⁴. Kwestia fundacji została wyłożona w nocie o pierwszym opacie Henryku⁸⁵.

Jego autor wyraźnie inspirował się w swoim tekście *Księgą Henrykowską*, do której nawiązał nie tylko w samym tytule dzieła (*Liber fundationis*), ale także w krótkim wstępie do najdawniejszych dziejów opactwa, gdzie odsyła on swoich czytelników chcących zgłębić dzieje fundacji klasztoru do *Librum fundationis*⁸⁶. Zgodnie z duchem *Księgi* wskazuje on, że Mikołaj zmarł 30 listopada 1227 r., zaś jego ciało nie spoczęło w klasztorze, ale w kościele wrocławskim, w którym był on za życia kanonikiem. Jednak już przy określaniu roli Mikołaja w procesie fundacyjnym widać pewne odejście od przekazu kroniki. Notariusz Mikołaj nazwany został *originarius huius loci fundator*, co z jednej strony nawiązuje do *Księgi*, w której określa się go jako „przyczynę sprawczą”, a więc tego, który zainicjował proces fundacji, na co

⁸¹ KH, s. 113–114.

⁸² *Primus liber*, k. 2r.

⁸³ KH, s. 114.

⁸⁴ AAW, sygn. V9.

⁸⁵ Tamże, k. 3v: *Sub memorato domino Henrico abbate dominus Nicolaus, dictus Henrichovius, Henrici Barbatii ducis Silesiae secretarius, originarius huius loci fundator, vivere desiit centuplum recepturus in coelo pro terra, quam prodiga libertate in pias causas monasteriorumque fundationes largissime diffudit. Finis vitae eius ad initium gloriae et mercedis ut pie speramus in coelo, fuit annus 1227, pridie Calendas Decembris terrae tamen mandatus non in loco fundationis sua, sed in ecclesia sui canonicatus Vratislaviae. De eo certa fertur traditio eundem sprete temporalis pompa, aulicis favoribus et laudibus illis excussaque constanti mundi inconstantia Regi Regum famulari cupientem, in hoc monasterio sanctae religionis habitum suscepisse, in eoque feliciter est vita migrasse. Ex manuscriptis antiquissimis et Cromero lib. 7 De rebus Polonorum.*

⁸⁶ Tamże, k. 3r.

wskazywałyby również użyty przez autora noty przymiotnik *originarius* – „pierwotny”⁸⁷. Z drugiej strony notariusz Mikołaj przedstawiony został tutaj także jako fundator, zaś sam klasztor określono jako *loco fundationis sua*⁸⁸, tym samym wzmacniając wizerunek Mikołaja-fundatora – sprzeczny z jego obrazem kreślonym na kartach *Księgi*, ale za to zbieżny z opisem tej postaci w nekrologu henrykowskim czy w nowożytniej historiografii. Wyraźnie rysuje się również brak zaznaczenia udziału książąt w fundacji, tak Henryka Brodatego, jak i Henryka Pobożnego, co stanowiło ważny element opowiadania *Księgi*, a także większości przekazów o fundacji opactwa. Sam twórca katalogu na końcu noty o fundacji wspominał o źródłach, z których czerpał swoje wiadomości; oprócz starych rękopisów była to także kronika Marcina Kromera⁸⁹. Wpływ *O pochodzeniu i czynach Polaków* widać w takich elementach, jak: wyraźnie zaznaczona rola Mikołaja jako fundatora opactwa, charakterystyczny dla Kromera tytuł Mikołaja, określanego sekretarzem Henryka Brodatego, podkreślenie bogatego uposażenia klasztoru czy wreszcie motyw „mnichostwa” notariusza, który uważa za pewny (*certus*). Ten ostatni wątek przypomina zresztą nieco tekst znajdujący się w nocie Stanisława Sternbergiusa, w której pisał o porzuceniu spraw tego świata, a także dworskich obowiązków przez Mikołaja oraz jego śmierci w klasztorze.

Z kolei we wspomnianym już wcześniej diariuszu sporządzonym przez ojców Tomasza Wenera i Pawła Schindlera historia fundacji przewija się kilka razy⁹⁰. Po pierwsze, w kontekście obchodów 500-lecia przybycia do Henrykowa pierwszego konwentu mnichów, która to uroczystość miała miejsce w 1727 r.⁹¹ Z tej okazji zostały wykonane cztery pamiątkowe tablice, na których przedstawiono dzieje klasztoru. Na pierwszej z nich przywołano postacie Henryka Pobożnego, który: *Patre exordiente fundat ac consummat Henrichovium*, oraz notariusza Mikołaja: *Confundat, dotat et ditat Nicolaus s[ancti] Johanni Wratislaviensis canonicus*⁹². Tytuł współfundatora klasztoru przywołany został nie tylko

⁸⁷ Tamże, k. 3v.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ AAW, sygn. V84 b.

⁹¹ Tamże, s. 1–3.

⁹² Tamże, s. 1–2.

w opisie tablicy jubileuszowej, ale także w dalszej narracji diariusza: *nostri confundatori canonici Wratislaviensis nomini Nicolai*⁹³. Zastosowany wobec Mikołaja tytuł, który stanowi dość oryginalny twór na tle innych tekstów, w tym *Księgi Henrykowskiej*, opierał się na nakładzie i zaangażowaniu Mikołaja w fundację klasztoru, nie osłabiając przy tym tytułu fundatora Henryka Pobożnego. Być może to właśnie w takiej kategorii, a więc współfundatora, występował Mikołaj na kartach nekrologu i kalendarza henrykowskiego. Autor diariusza do tematu fundacji powrócił raz jeszcze: *Monasterium Henrichoviensium de linea Morimundi: ab Henrico Barbati s[anctae] Hedwigis marito Poloniae et Silesiae duce isto 1225 fundatum est conferente insimul ad hanc fundationum bona sua herditalia Nicolao canonico Wratislaviensi. Ab Henrico autem secundo pralaudati Heinrici et s[anctae] Hedwigi filiis dicto Pio consumatum est anno 1227*⁹⁴. Przede wszystkim rzuca się w oczy błędne datowanie wydarzeń zarówno początku procesu fundacyjnego (1225), jak i jego końca (1227). Co do pierwszej daty sam autor w uwadze odnotowanej na marginesie dzieła dodał, że 1225 r. dotyczy wpłynięcia prośby o zgodę na fundację opactwa do Kapituły Generalnej Cystersów⁹⁵. Z kolei druga wzmianka wydaje się wynikać z połączenia przybycia mnichów do Henrykowa w 1227 r., o czym autor diariusza pisał w nocie poświęconej jubileuszowi w 1727 r., z aktem fundacji dokonany przez Henryka Pobożnego w 1228 r. Sama treść nie odbiega od tradycji przekazanej na katach *Księgi Henrykowskiej*, chociaż mniejszy nacisk autor diariusza położył na podkreślenie tytułu fundatorskiego Henryka II, przez co na pierwszy plan wysuwa się postać Henryka Brodatego.

Księga Henrykowska stanowiła podstawowe źródło wiedzy na temat najdawniejszych dziejów klasztoru dla kolejnych pokoleń mnichów, o czym świadczą cały szereg poprawek, dodatków oraz not nanoszonych na jej karty. Średniowieczni skrybowie dodawali do niej przede wszystkim informacje związane ze sprawami gospodarczo-administracyjnymi opactwa, z kolei nowożytni autorzy koncentrowali się bardziej na historii swojej wspólnoty. Z czasów średniowiecza jedynie

⁹³ Tamże, s. 190.

⁹⁴ Tamże, s. 30.

⁹⁵ Tamże.

Registrum presentis libri stanowi ślad korzystania z *Księgi* jako źródła o najdawniejszej przeszłości klasztoru. Natomiast wraz z epoką nowożytną widać ogromny przyrost zapisek o charakterze nekrologiczno-memoratywnym i historycznym. Większość drobnych dopisków, które dodawano na karty *Księgi* dla podkreślenia szczególnie ważnych informacji, ułatwienia poruszania się w jej treści czy w celach upamiętnienia jakiegoś wydarzenia, dość wiernie powtarzała wizję przeszłości zawartą w *Księdze Henrykowskiej*, co wynikało głównie z ich bezpośredniego związku z narracją kroniki. Jedynie nota Stanisława Sternbergiusa oraz lista fundatorów i benefaktorów klasztoru stanowią całościowe przedstawienia jego fundacji. W pierwszym przypadku autor oparł się niemal całkowicie na kronice Marcina Kromera, chociaż jej przekaz stanowił przeciwieństwo tradycji zawartej w *Księdze*, do której nota została załączona. Z kolei twórca listy połączył ze sobą znaną mu z henrykowskiej kroniki tradycję klasztorną z wiadomościami znalezionymi w historiografii, jednak także i on nie pokusił się o wyjaśnienie różnic między nimi. W źródłach klasztornych powstałych na przełomie XVII/XVIII w. wciąż czerpano wiadomości z *Księgi Henrykowskiej*, jednak sama tradycja fundacyjna podlegała daleko idącym uzupełnieniom i modyfikacjom.